Cena egzemplarza 15 groszy.

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA" wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej" (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tei.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada

Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 94. | Chełmża, środa, dnia 24-go kwietnia 1929 r. | Rok II.

Czem jest Pomorze dla drobnego rolnika.

II

Mieczarnie, prawie wyłącznie parowe, obejmują gęstą siecią całe Pomorze, a stan hodowli nie zniszczony rekwizycjami i przeważnie rasowo wyrównany, winienby zainteresować sejmiki i kółka hodowlane w całym kraju, jako źródło nabycia materjału rozpłodowego, który tutaj niekiedy na rzeź nawet idzie dla braku nabywców. Jakkolwiek nie można nazwać jeszcze stanu rolnictwa na Pomorzu doskonałym i wiele tutaj jeszcze ulepszyć w tej dziedzinie można i należy, ażeby dorównać choćby takiej sąsiedniej Danji, to jednak za wielce pożyteczne uważałbym wycieczki organizacyj rolniczych z reszty kraju na Pomorze, bo wiele się już tutaj nauczyć można i przekonać, że... nie święci garnki lepią. Daje ku temu okazję „Wystawa" w Poznaniu, a prócz tego miejscowy Urząd Wojewódzki chętnie zgłaszającym się wycieczkom ulgi kolejowe wyrobi i wszelkie możliwe ułatwienia poczyni oraz wskaże, co szczególnie widzenia jest godne.

Stwierdzić trzeba, iż do niedawna ogół rolników, zarówno większych, jak i mniejszych, należał do jednej organizacji rolniczej pod nazwą „Pomorskie Towarzystwo Rolnicze". Ta zgodna współpraca w dziedzinie gospodarczej obu tych warstw była możliwą, gdyż stosunki między wsią a dworem inaczej się tutaj układają, niż w innych dzielnicach. Chłop tutaj albo wcale pańszczyzny nie znał, albo też już od niepamiętnych czasów był od niej zwolnionym. Czuje się przeto oddawna wolnym i równym obywatelem, a i ziemianin też nie zdaje się wierzyć, aby z innej gliny był przez Pana Boga ulepiony, jak to gdzieindziej bywa. To też stosunki wzajemne prostsze są i zdrowsze, bo każdy czuje się panem na swoich dziesięciu czy kilkuset morgach i równy ma głos w organizacji rolniczej. Niepokój i zamęt wywołała w ostatnim czasie podjęta przez grono ludzi niezadowolonych próba stworzona odrębnej organizacji wyłącznie drobnych rolników pod firmą „Centralnego Związku Kółek Rolniczych".

Nie ulega wątpliwości, że skoro usterki jakieś były, a każda rozwijająca się dopiero praca musi je posiadać, to lepiej było zamiast rozbijać działającą już organizację, postarać się mocniej swe wpływy w niej ugruntować i to, co złe naprawić. Drobny rolnik posiada w Pomorskiem Towarzystwie Rolniczem tak przygniatającą większość, że wolę swą skutecznie i stanowczo może wyrazić zarówno w kółku jak i na walnem zebraniu. Skoro jednak stało się, że niektórych ludzi niecierpliwość zbyt daleko poniosła i do rozłamu częściowego doszło, to — rzecz prosta — nie ma znów powodu na wzajemne zwalczanie się czas i siły poświęcać, bowiem unifikacja organizacyj rolniczych przez rząd podjęta i ten chwilowy rozdźwięk tutaj zlikwiduje.

Wierzę mocno, iż lud tutejszy, który wytrwałością, pracą i zgodą najcięższym prześladowaniom się ostał, znajdzie i teraz drogę do porozumienia i współpracy.

Wiktor Lamot.

Rząd przygotowuje radykalną reformę

wydawania i opłat paszportów zagranicznych.

Warszawa, 22. 4. Jak informują w najbliższych dniach nowy kierownik ministerstwa skarbu Matuszewski w porozumieniu z min. spraw wewn. ma przystąpić do zreformowania obecnego systemu wydawania paszportów zagranicznych oraz ich ceny.

W kołach zbliżonych do ministerstwa skarbu mówi się o nowej koncepcji, a mianowicie, że za wydawanie paszportów zagranicznych, skarb państwa pobierałby tylko opłatę stemplową, natomiast opłacałoby się kwotę 35 zł., którą przekazywanoby na rzecz opieki społecznej i na subsydjowanie akcji pomocy dla bezrobotnych.

Czy w tą czy inną stronę pójdą zmiany w dziedzinie opłat za paszporty zagraniczne, w tej chwili trudno przewidzieć, w każdym razie nie ulega wątpliwości, że przygotowuje się w tej dziedzinie radykalna reforma.

Sukces robotników polskich w wyborach

do rad załogowych na niemieckim Górnym Śląsku. Wzrost głosów polskich o 300 procent.

Berlin, 22. 4. Korespondent nasz dowiaduje się z Bytomia o wielkim sukcesie polskich robotników, świadczącym o wzroście uświadomienia narodowego wśród żywiołu polskiego na niemieckim G. Śląsku.

W ostatnim tygodniu odbywały się wybory do rad załogowych, przyczem w większości kopalń wybory wykazały olbrzymi wzrost głosów polskich. Listy polskie zdobyły 14 mandatów, podczas, gdy dotychczas Polacy posiadali tylko 4 mandaty. Wzrost głosów wynosi zatem przeszło 300 proc.

Wolne związki zawodowe uzyskały 121 mandatów, t. j. o 24 mniej niż poprzednio. Natomiast znaczny sukces odniosły listy komunistyczne, które zdobyły 35 mandatów. — Prasa niemiecka podejrzewa robotników polskich, że w niektórych miejscowościach głosowali na listy komunistyczne.

„Niemcy dążą do nowej wojny"

Tak oświadczył Clemenceau.

Paryż, 22. 4. Przedstawicielowi dziennika „Echo de Paris" oświadczył dawny premjer francuski Clemenceau, że rozbicie konferencji reparacyjnej przez Niemców i plany dra Schachta są dowodem, iż Niemcy dążą do nowej wojny.

Obecnie należy oczekiwać odmówienia spłat przewidzianych w planie Dawesa.

Wobec powyższego okupacja Nadrenji przewidziana traktatem wersalskim jest najzupełniej uzasadniona.

Rozłam w P.P.S. - lewicy w Krakowie.

W P. P. S. lewicy (organizacja komunistyczna) nastąpił rozłam. Mianowicie na posiedzeniu, które się odbyło w poniedziałek, 15 bm. przewodniczący egzekutywy PPS. lewicy Berent z Pruszkowa zawiesił w działalności egzekutywę PPS. lewicy, a w odpowiedzi na to, generalny sekretarjat lewicy zawiesił w działalności członków egzekutywy Legomskiego i Roseznweig-Różyckiego z Krakowa.

Chyłkiem po ziemiach polskich dla wywiadu niemieckiego.

Lwów, 22. 4. We środę aresztowała policja w Dolinie woj. stanisławowskiego zagadkowego osobnika, który objeżdżał kolonje i osady niemieckie. W toku dochodzeń przytrzymano w Stanisławowie dalszych dwóch osobników.

Jak się okazało, są to studenci uniwersytetu w Berlinie wysłani do Polski, w celu zbierania informacyj wśród mniejszości niemieckiej w Polsce, oraz wśród innych mniejszości, prawdopodobnie dla akcji mniejszościowej w Genewie. Wymienieni osobnicy, jak się wykazało, objechali już około 30 miejscowości, nie meldując się nigdzie i unikając zetknięcia z władzami. Urząd śledczy w Stanisławowie prowadzi dalsze dochodzenia.

Ostatnie telegramy.

Warszawa, (AW). Nocy ubiegłej na terenie Warszawy dokonano licznych rewizyj i aresztowań komunistów. Aresztowanych zostało przeszło 100 osób. Wykryto dwie drukarnie tajne. Komuniści według treści znalezionych druków zapowiadają gremjalne wystąpienie w dniu 1 maja i w razie potrzeby stawianie nawet oporu przy rozpraszaniu manifestantów.

Warszawa, (AW). Dziś o godz. 12-ej p. Prezydent Rzplitej udał się do pracowni rzeźbiarza Wittiga dla obejrzenia projektu pomnika wykonanego przez tegoż rzeźbiarza, przedstawiającego króla Władysława Warneńczyka. Pomnik ten ma stanąć pod Warną.

Warszawa (AW). W kołach rządowych rozważana jest obecnie kwestja reorganizacji służby prasowej przy prezydjum rady ministrów. M. in. lansowany jest projekt utworzenia przy prezydjum wydziału prasowego, nie jak dotychczas referatu prasowego. Wydziałowi temu podlegałyby referaty prasowe poszczególnych ministerstw. Na stanowisko naczelnika wydziału prasowego przy prezydjum rady ministrów wysuwanych jest kilku kandydatów. Kwestja reorganizacji jest podobno sprawą przyszłego tygodnia.

Krótkie wiadomości.

Zgon ks prałata Londzina.

Dnia 21 bm. zmarł w Cieszynie ks. prałat Józef Londzin, zasłużony działacz społeczny, senator i burmistrz Cieszyna.

Laureatka m. Łodzi.

Komitet literacki m. Łodzi przyznał nagrodę na bieżący rok p. Zofji Nałkowskiej za całokształt twórczości literackiej w wysokości 10000 zł.

Ks. Henryk pruski

brat Wilhelma II. zmarł dnia 21 bm. na zamku Henundmark w Berlinie.

Ambasador Francji

złożył wczoraj dokumenty ratyfikacyjne do paktu Kelloga, wobec czego brakuje jeszcze tylko ratyfikacji ze strony Japonji, aby ten dokument pokojowy został upełnomocniony.

Wielkie zmiany w sowieckich „sferach rządzących"

zaszły znowu w tych dniach. Został zwolniony z Rady obrony i pracy Szejdemann, a stanowisko to zajął Piatakow. Z „Politbiura" zostali wydaleni Tomskij i Buchorow z powodu sprzyjania opozycji prawicowej.

„Krzyżem zasługi"

zostało udekorowanych 438 kolejarzy i pocztowców wczoraj w Warszawie przez ministrów Kühna, Poernera i Kwiatkowskiego w obecności p. Prezydenta Rztej.

Warszawska Izba Przem. Handl.

zwróciła się do wszystkich pism w Polsce z ankietą, stawiając pytanie, czy nie należałoby stworzyć państwowej rady telefonicznej i telegraficznej, na wzór już istniejącej państwowej rady kolejowej.

Straszna klęska głodu w Chinach.

Ludzie zabijają i jedzą własne dzieci.

Pekin, 22. 4. Sprawozdanie międzynarodowego komitetu pomocy dla głodnych w Chinach, według doniesień misjonarzy i Europejczyków, malują straszny obraz sytuacji w północno-wschodnich Chinach. — Panuje tam tak straszny głód, że ludzie zabijają i zjadają dzieci. 80 proc. ludności nie posiada najmniejszych środków żywności ani żadnego mienia.

W stolicy jednej z prowincyj chińskich umiera dziennie z głodu po 300 osób. Ludność tamtejsza jest tak osłabiona, że zwłoki zmarłych nie są nawet grzebane i leżą na ulicach.



Ciężki bagaż.

Na półwyspie Floryda samolot zabrał niedawno ciekawą pasażerkę, pewną dziewicę ważącą 3 centnary.

Z kraju.

Nasza flota handlowa rośnie.

W zeszłym tygodniu odbyło się w Gdyni uroczyste przyjęcie nowego statku polskiej floty handlowej, wybudowanego w Anglji. Dalsze trzy okręty „Warszawa", „Łódź" i „Premjer" nadejdą jeszcze w ciągu najbliższych dni.

Wizy długoterminowe dla obywateli gdańskich.

Według informacyj, udzielonych przez komisarza generalnego Rzpltej p. Strassburgera władzom gdańskim, postanowił rząd polski zaprowadzić dla obywateli gdańskich instytucję wiz długoterminowych przy przejeździe przez polską granicę, a to po cenach dawnych wiz krótkoterminowych, czyli 5 guldenów. W ten sposób daje rząd polski ponownie dowody swej troski o dobro obywateli W. Miasta.

Pożar 60 budynków i 23 owiec.

We wsi Rybczyno, gminy wiązyńskiej spaliło się 60 budynków. Pożar powstał najpierw w domu Teodory Chomołko skutkiem zapalenia się sadzy w kominie, poczem przy bardzo silnym wietrze przeniósł się niesłychanie szybko na sąsiednie zabudowania. Bydło zdołano uratować. Spaliło się tylko 23 owiec.

Kradzież w agencji pocztowej.

W agencji pocztowej w Porpliszczu (pow. dziśnieński) skradziono 5340 zł. i list wartościowy na sumę 130 zł.

Ryż w Gdyni,

Dla łuszczarni ryżu w Gdyni przybył transport o tonażu 6.200 tonn. Statek z ryżem wyładowywany jest w przystani ryżowej.

Zagadkowy topielec.

Z Włocławka donoszą, że fale Wisły wyrzuciły na brzeg zwłoki nieznanego mężczyzny. Ponieważ trup ma związane nogi powrozem, przypuszczają, iż ma się tu do czynienia z morderstwem.

Sensacyjny proces o nadużycia poborowe.

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiedli: podpułkownik Rogalski, porucznik Kijania i sierżant Wróbel, którym akt oskarżenia zarzuca cały szereg nadużyć poborowych. Mianowicie wojskowi ci, będący urzędnikami P. K. U. Wieluń, zaliczyli kilkunastu poborowych do nadkontyngentu, a uczynili to za pieniądze. Oskarżeni do winy się nie przyznają. Proces potrwa kilka dni.

Sześć nowych dźwigów w Gdyni.

Od dwóch dni odbywa się w porcie gdyńskim przyjmowanie 6 dźwigów, dostarczonych przez stocznię gdańską. Cztery dźwigi mają $1\frac{1}{2}$ tony, dwa po $2\frac{1}{2}$ tony. Dźwigi te zostały z inicjatywy ministerstwa przemysłu i handlu zamówione dla Gdyni.

W. Langwood.

Krwawy Rok 1913

(Przekład z angielskiego).

(Ciąg dalszy) (48

Niemcy atakowali ciągle, lecz nasze wojska wytrzymywały dzielnie każde natarcie. Około południa wszczął się pożar we wspaniałem starożytnem zamczysku Andley End, który zniszczył kosztowne dzieła sztuki, znajdujące się w zamku. Na ulicach miasteczka Saffron Walden oddziałek ochotników wiódł ręczny bój z Niemcami, usiłującymi obejść prawe skrzydło naszej pozycji. Na lewem skrzydle nieprzyjacielska dywizja gwardji dostała się pod straszny ogień naszej artylerji. Uciekając przed nim, parła gwałtownie naprzód, wskutek czego stanęła wreszcie tuż przed karabinami naszej piechoty, należycie obwarowanej. Nie było mowy o dalszym pochodzie naprzód, kule naszych oddziałów kładły wroga tysiącami na polu walki. Wskutek tego Niemcy zatrzymali się i usiłowali okopać się na miejscu, chociaż byli to połączone z olbrzymiemi stratami. Niebawem pospieszyła im na pomoc druga dywizja gwardji i z niesłychaną zuchwałością rzuciła się na naszą linję. Około godziny drugiej udało się jej zmusić nas do odwrotu; w oddziałach, dotąd tak dzielnie walczących, począł duch upadać.

Krótko mówiąc: sprawa Anglji zaczynała wchodzić na złą drogę... Sztab, obserwujący przebieg walki z wieży kościoła Therfieldzkiego, w rozpacznem podnieceniu spoglądał ciągle ku północy, skąd miały nam przyjść na pomoc wojska jenerała sir Williama Packingtona. Dzięki Bogu, czekanie nie trwało długo! O godzinie 2 minut 15 błysk heliografu dał znak, że przednie straże tej armji stanęły już w Bassingbourn, główna siła spieszyła tuż za niemi. W kilka minut później także nieprzyjaciel zauważył zbliżanie się naszych posiłków. Kilka pułków wyruszyło naprzeciw, aby przeszkodzić połączeniu się obu armij, ale nasze baterje zarzuciły ich szrapnelami. Mimo, że wódz niemiecki wysłał natychmiast rezerwy, cztery pułki zostały wprost zrównane z ziemią krzyżowym ogniem, a niedobitki skroniły się do Melbourn, szerząc panikę w oddziałach nieprzyjacielskich.

Wysunięta najbardziej naprzód linja niemiecka jeszcze raz przedsięwzięła nadludzki niemal wysiłek, aby zdobyć naszą pozycję. Ale żołnierze szli bez przekonania w zwycięstwo, to też i ten atak odparto. Prusacy znaleźli się w pułapce między dwoma naszemi armjami, broń karabinowa i działa zasypywały ich pociskami, niewielu tylko zdołało ujść śmierci lub niewoli.

***

We wtorek, dnia 13 września ogłosiła „Dailly Mail" nowy telegram swego sprawozdawcy wojennego:

Chelmsford 12 września.

Rozpoczynamy odwrót. Nie chcę tem określeniem bynajmniej krytykować strategji, naszego wodza, zwłaszcza, że niema prawie człowieka, który by nie uznawał konieczności i mądrości tego postępowania. Zadaliśmy wrogom wielką klęskę, ale utrzymać się tu nie możemy, bo inaczej musielibyśmy się narazić na ciągłe starcia, niezawsze ze szczęśliwym wynikiem. Tak zaś ustępujemy na czas, a siły nasze skoncentrowane w bardziej obronnych punktach bezpieczniej będą mogły stawić czoło wrogowi. Zresztą utrudniamy mu pochód na każdym kroku. Dziś rano usłyszałem dwa silne bardzo wybuchy. Zaciekawiony, co one znaczą, zwróciłem się z zapytaniem do znajomego oficera artylerji.

— I ja nie wiem na pewno — odpowiedział. — Zdaje się, że to pionierzy wysadzili most na rzece, aby przeciąć drogę nieprzyjacielowi. Zresztą podczas dalszego pochodu naszej armji dowiesz się pan może jakich szczegółów.

— Więc wyruszamy stąd dalej.

— Nie ogłoszono jeszcze tego oficjalnie, ale bądź co bądź radzę panu spakować manatki i przygotować się do odjazdu.

Posłuchałem tej rady, wieczorem zaś podjechałem samochodem pod koszary miasteczka, gotów do wyruszenia. Niebawem ozwały się trąbki, pułki wychodziły jedne za drugimi. Towarzyszyłem im przez czas pewien, potem zawróciłem, chcąc sprawdzić co się dzieje na dworcu. Tam także gotowano się do drogi, ładowano właśnie ostatnie skrzynie amunicji do długiego pociągu. Gdy chciałem jechać dalej, straże tylne zatrzymały mnie, domagając się okazania pozwolenia na przejazd.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Torunia.

Kongres eucharystyczny. Jak już donieśliśmy, kongres eucharystyczny w Toruniu odbędzie się w dniach 27. 28, 29 i 30 maja br. Na kongres ten, który będzie manifestacją uczuć katolickich przybędzie kilkunastu biskupów, setki osób duchownych i tysiące wiernych. W związku z tem, z inicjatywy ks. dziekana Kozłowskiego powstał komitet obywatelski którego zadaniem będzie przygotowanie i przeprowadzenie kongresu. Kierownictwo akcji przygotowawczej spoczywa w ręku komitetu, na którego czele stoi ks. dziekan Kozłowski, do którego też należy się zwracać po wszelkie informacje (prob. par. św. Jakóba, Rynek Nowomiejski 7, tel. 701).

O pracę dla swoich. Dnia 18 bm. zjawiła się w województwie pomorskiem delegacja bezrobotnych z Torunia, która użalała się, że zarówno miejskie przedsiębiorstwa budowlane, jak i prywatne do robót przy budowie gmachów przyjmują robotników obcych, sprowadzanych z pobliskich okolic z pominięciem miejscowych bezrobotnych. Radca Kruszelnicki, który przyjął delegację w zastępstwie p. wojewody przyrzekł sprawę zbadać i zapewnił delegatów, że województwo w sprawie tej będzie ingerować na korzyść bezrobotnych.

Za dobre gospodarowanie. W związku z premjowaniem gospodarstw rolnych na Pomorzu, zgłoszonych do konkursu w r. 1928 i zbadanych przez komisję pomorska Izba rolnicza w Toruniu przyznała w wyniku premjowania szereg nagród pieniężnych.

Dziesięciolecie 63 p. p. 63 p. p. toruński w dniu 7, 8 i 9 maja br. w Toruniu obchodzi 10-lecie swego istnienia. Program uroczystości następujący: 5 maja o godz. 14.30: zawody sportowe na placu radjostacji; 7 maja, o godz. 10: nabożeństwo żałobne dla poległych; godz. 13: uroczysta akademja w teatrze miejskim, godz. 18.30: apel poległych; 8 maja, o godz. 10: msza polowa z kazaniem i defilada; godz. 12: poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik poległych, godz. 13 obiad żołnierski i nadanie odznak pułkowych oraz nagród za zawody sportowe, godz. 22: bal reprezentacyjny; 9 maja, godz. 11.30; lekcja pokazowa oświaty w Szkole Podoficerskiej, godz. 16: przedstawienie dla szeregowych, godz. 21: bal podoficerski. W dniu 5 maja ukaże się „Jednodniówka" w cenie 2 zł. za egzemplarz; dochód przeznaczono na pomnik poległych. — Wszystkich kolegów, oficerów służby czynnej i rezerwy oraz szeregowych rezerwy, którzy poprzednio służyli w 63 p. p. toruńskim, uprasza się o przybycie na powyższe uroczystości.

Niemiec postrzelił polskiego robotnika. Przed sądem okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa przeciw Niemcowi Ewaldowi Kukowi rządcy majątku w Paparzynie, oskarżonemu o to, iż strzelał do polskiego robotnika.

Sprawa miała się następująco: Kuk nie chciał wypłacić pewnemu robotnikowi całkowitego zarobku. Wówczas pokrzywdzony schwycił ze stołu zegarek Kuka, który też zabrał jako zastaw, z którym chciał udać się na policję. Za odchodzącym robotnikiem K. strzelił dwukrotnie.

Sąd skazał Kuka na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata.

— Głośniki w kościele. Bardzo już rozpowszechniony na Zachodzie zwyczaj ustawiania instalacji głośnikowej tam, gdzie wygłaszane bywają jakiekolwiek mowy publiczne, zaczyna i u nas znajdować uznanie. Zaczynają też tu i owdzie zakładać głośniki w kościołach w celu udostępnienia dla uszu wszystkich wiernych w kościele wygłaszanych kazań, które zwłaszcza w większych świątyniach nie z każdego miejsca mogą być dobrze słyszane. Obecnie dokonywane są próby z założeniem głośników w kośc. N. P. Marji. Przy kazalnicy umieszczony został mikrofon połączony z baterją wzmacniaczy, od której przewody idą do 2-ch głośników. Liczba głośników ma być powiększona do 4-ch. Pierwsze kazanie „z głośnikami" wygłoszone zostało ub. niedzieli 14 bm. — Wierni niewątpliwie powitają tę inowację z zadowoleniem tem bardziej, że dzięki olbrzymim rozmiarom świątyni Marjackiej, n.eraz trudno było słyszeć dobrze każde słowo nauki.



KRONIKA

Chełmża, dnia 23 kwietnia 1929 roku.

Kalendarzyk.

Wtorek: Wojciecha, Jerzego
Środa. Fidalisa m., Egberta

Wschód słońca: 4,23 rano
Zachód słońca: 18,45 po poł

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka Nowa".

— Z targu. Na dzisiejszym targu płacono za: masło 2,50 zł., jajka 1,90 zł., kartofle 5 zł., ser 40—70 gr., kapustę 30 gr., sałatę 25 gr., cebulę 40—60 gr., jabłka 1,60—1.00 zł. Ruch był bardzo ożywiony.

— Ach ta wiosna nieznośna. Dziwne są wyroki Opatrzności, jeden dzień ciepły, pełen słoneczności, drugi zaś zimny i mroźny, dla wszystkich rolników groźny... Nic nie pomogą narzekania, że zima wiosnę pogania. To zimno — to ciepło, lub mróz albo skwar, deszcz, czasem śnieg, lub też czerwcowy żar. To wszystko razem, jak arlekin, błazen, grozi... pali... i ucieka oraz śmieje się z człowieka. Z krtani wybiega nuta żałosna: „Ach ta wiosna — nieznośna!"

— „Przegląd Pomorski" na następny miesiąc można zapisywać na wszystkich urzędach pocztowych i u listonoszy. Kto chce otrzymywać nasze pismo regularnie, ten niechaj prenumeratę uiści w oznaczonym czasie tj do 25 bm. włącznie. W najbliższych dniach rozpoczniemy druk ciekawej powieści. Prosimy przeto naszych P. T. Czytelników o zaagitowanie za naszem pismem, niechaj ono się rozwija dla pożytku państwa i społeczeństwa.

— Pobór rekruta w roku bieżącym — jak się dowiadujemy — odbędzie się w czasie od 2 maja do 27 czerwca br.

— Posiedzenie wszystkich przedstawicieli władz i tutejszych organizacyj, na którem ma być ustalony program uroczystości „3 Maja" oraz założenie Koła Ligi Morskiej odbędzie się w **środę 24 bm.** o godz. 7-mej wieczorem w sali ratuszowej, a nie w ub. poniedziałek, jak błędnie poinformowani, podaliśmy do wiadomości.

— Czem się tłumaczy nagłe oziębienie temperatury? Ostatnie znaczne oziębienie tłumaczy berlińska stacja meteorologiczna pojawieniem się mas zimnego powietrza z okolic polarnych na tyłach depresji, ciągnącej się od Morza Lodowatego ku Rosji. Fala zimnego powietrza posuwa się ku południowi, powodując np. w Szwecji, ranne przymrozki i za pośrednictwem północno-wschodn. wiatrów oddziaława również i na nasze obszary w kierunku znacznego obniżenia się temperatury, która już miała tendencję „wiosenno-letnie ukształtowania się".

— Kredyty dla cegielń. Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał na cele akcji kredytowej dla cegielń 3 milj. zł. na kredyty obrotowe, a $1\frac{1}{2}$ milj. zł. na kredyty inwestycyjne.

Z kredytu korzystać mogą cegielnie mechaniczne, oraz cegielnie zwyczajne, o ile produkują najmniej 500.000 sztuk cegieł rocznie. Oprocentowanie kredytu wynosić będzie 9 proc. rocznie. Cały ten kredyt jest bardzo szczupły. W zeszłym roku wynosił on 15 miljonów złotych.

— Kredyty dla młynarzy zostaną udzielone młynarzom w sumie do 12 miljonów zł., przeznaczonych na wzmożenie kapitału obrotowego młynarstwa i robienie zakupów zboża. Kredyty mają otrzymać młyny, gospodarczo zdrowe i silne.

— Czy jesteś już w posiadaniu losu loterji T. C. L. w Działdowie, której ciągnienie odbędzie się 26—27 kwietnia r. b.? Za 1 zł. wygrać możesz piękne i drogocenne rzeczy, a obok tego przysłużysz się sprawie społecznej, gdyż zysk przeznaczony jest na budowę „Domu Oświatowego". — Nie zwlekaj więc, tylko napisz do Komitetu T. C. L. w Działdowie o nadesłanie losu, przekazując równocześnie odnośną sumę.

Nowe przepisy o meldunkach wojskowych.

Nowe przepisy w sprawie meldunków wojskowych dla osób w wieku wojskowym, opracowane obecnie przez ministerstwe spraw wewnętrznych w porozumieniu z innemi władzami, opierać się będą na przepisach znowelizowanej ustawy wojskowej.

Meldunki wojskowe połączone będą z meldunkami administracyjnemi. Zatem osoba, prowadząca meldunki, wypisze specjalny arkusz, który przesłany będzie do urzędu prowadzącego meldunki wojskowe. W ten sposób nikt nie będzie zobowiązany osobiście zgłaszać się do urzędu meldunkowego, lecz otrzyma wizę wojskową za pośrednictwem rządcy domu.

Czasowy wyjazd nie będzie wymagał żadnych specjalnych meldunków i wymeldunków. Główny lokator danego mieszkania, względnie właściciel domu, o ile idzie o głównego lokatora, obowiązany będzie posiadać adres czasowo nieobecnego i doręczać mu nadsyłane dokumenty wojskowe, wezwania itd. Nowe przepisy o meldunkach mają wejść w życie w połowie lata br.

Repertuar kin.

— **„Córka morza"** — wspaniały sensacyjny dramat wschodni w 10 aktach ukaże się na ekranie kina „Konkordji" tylko dziś we wtorek. Nadprogram arcywesoła komedja pt. **„Kajtuś w spódnicy".**

A zatem dla odmiany; tragedja i kemedja. Widzowie będą śmiać się i płakać, albo vice versa. Dlatego też, kto jest zdrów, niech spieszy do „Konkordji" na randez-vous.

— **„Tajemnica platynowej miny"** — potężny film w dwóch serjach z cyklu **„As Karo"** ukaże się w dzisiejszy wtorek i jutrzejszą środę na srebrnym ekranie kina **„Polonji".** W głównej roli występuje ulubienica publiczności Marja Walcamp. Dla dzieci dozwolone.

Ruch towarzystw.

Uwaga Ch. Z. Z. Zebranie zarządu filijnego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego odbędzie się dziś, we wtorek 24 bm. o godz 6-tej wieczorem w lokalu naszej Redakcji. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich druhów konieczna. O punktualne przybycie prosi — M. Szymański — prezes.

Dziś we wtorek (23 bm) o godz. 7. wiecz. odbędzie się zebranie komitetu **Kółka Oświatowego** w redakcji „Przeglądu Pomorskiego". Przybycie członków komitetu konieczne.

Zarząd wykonawczy.

Bank Polski płacił w dniu 22 kwietnia za

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funty szterlingów	43,11
franki szwajcarskie	170,98
franki francuskie	134,70
marki niemieckie	210,48
guldeny gdańskie	172,33

Giełda zbożowa

POZNAŃ dnia 20. 4. 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	32,40—32,90
Pszenica nowa	46,00—47,00
Jęczmień przemiałowy	32,50—33,50
Jęczmień browarowy	33,50—35,50
Owies	31,50—32,50
Mąka żytnia 70 proc.	47,00—00,00
Mąka pszen. 65 proc.	64,00—68,00
Otręby żytnie	24,75—25,75
Otręby pszenne	26,00—27,00



BADANIE NAPRAWA NOWOZAŁOŻENIE

URZĄDZEŃ GROMOCHRONNYCH

przeprowadza według najnowszego systemu po cenach taryfowo ujętych koncesjowana firma:

Zakłady Elektrotechniczne

F. MACIEJEWSKI

Grudziądz, ul. Mickiewicza 4. - Telef. 816.

Cenniki bezpłatnie i bez zobowiązania

Mleko

sprzedaje stale litr 30 groszy
odciągane litr 5 „
maślankę „ 10 „
serwatkę „ 1 „
pozatem
masło stołowe funt 3.20 zł
twarog „ 30 gr

Mleczarnia Spółkowa
T. z o. p.
Chełmża ul. Hallera 32.
Telefon nr. 2.

Zgubiono

w pociągu

portfel żółty z wszelkiemi papierami osobistemi, książeczkę wojskową, paszportem polskim do Francji i papierami francuskiemi w dniu 15. kwietnia pomiędzy stacjami Inowrocław i Toruń Przedmieście w pociągu osobowym 4-tą klasą odchodzącym z Poznania po południu o godz. 4-ej na nazwisko **Sylwester Kwiatkowski** z Chełmży Paderewskiego 15. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem 20. złotych.

Szybki wzrost oszczędności w

Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu

w dniu 31. grudnia	1928 r.	zł 792.885.89
w dniu 31 stycznia	1929 r.	zł 820 445.59
w dniu 28 lutego	1929 r.	zł 880.082.42
w dniu 31 marca	1929 r.	zł 971 889.50
w dniu 15 kwietnia	1929 r.	zł 1026.015 37

jest najlepszym dowodem wielkiego zaufania wszystkich sfer społeczeństwa do naszej Kasy, wysokich gwarancji i najwyższych korzyści, które daje Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno - Osadnicza swym wkładcom.

Nietylko wysoki proc. **10** — **w stosunku rocznym** — lecz przedewszystkiem **pewność lokaty i terminowy zwrot** przyczyniły się do wyżej przedstawionego wzrostu oszczędności. Gwarancje Kasy wynoszą obecnie na podstawie wpłaconych udziałów członkowskich wraz z nieruchomościami

3.500.000.- zł.

Równocześnie zawiadamiamy wszystkich wkładców, że Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno - Osadnicza w Grudziądzu rozlosowywać będzie stale przy dopełnieniu każdych dalszych 100.000 złotych **5 premji po 100- złotych** drogą losowania pod nadzorem specjalnej Komisji.

Zatem oszczędzajcie nadal

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, Plac 23-go Stycznia nr. 21.

Kwoty przekazywać należy na nasz r-k w P. K. O. Poznań Nr. 206 780.

Buchalterji

specjalnie księgowość

(bez stenografji) i pisanie na maszynie wyuczam fachową metodą w ciągu 2 ch miesięcy. Ostatni kurs — opłata nauki wynosi 60 z z pisaniem na maszynie 100 zł. Nauka trwa od 1. 5 do 30. 6.

Elwertowski
ul. Toruńska 33 I. p.
wchód z ulicy Sądowej.

Przyjmiemy

jeszcze 2 starszych mężczyzn, w wieku od 55 lat. Zgłoszenia przyjmuje

Fabryka grzebieni
ul. Wodna 5.

Katechizmy

dla diecezji chełmińskiej już nadeszły i są do nabycia **w Składzie papieru „Drukarni Przemysłowej".**

Sprzedam **Plug** firmy **Saks** używany, zapłata według ugody, w Chełmży u **kowala Wojciechowskiego**

Rodacy kupujcie tylko wyroby krajowe.

Stacja Autobusowa

RESTAURACJA

GRUDZIĄDZ
Plac 23 Stycznia 19.
— Telefon 735. —

kier.: Chełmna i Świecia. Nowego

kier.: Wąbrzeźna i Łasina.

Obiady z **3 dań 1,20 zł.** gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia.

Lokal obok przystanku tramwajowego 5 minut od dworca. Otwarty do 1 w nocy.

Kolacja a la carte już od 80 gr. pocz.

Właściciel: Józef Grzeszkowiak.

— Miejsce spotkania dla przyjezdnych —

Służąca

do dzieci i lekkich robót domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia przyjmuje

L. Zielińska
Chełmża—Kuchnia

Pokój

umeblowany słoneczny dla 1 lub 2 panów od zaraz do wynajęcia. Zgłosz.
Chełmińska 24.



Pompy

różnego rodzaju do napędu ręcznego, manełowego, mechanicznego do zwykłych i głębokich studzien.

Studnie

wiercenie artezyjskie, wodociągi, wiercenia poszukiwacze.

J. Kopczyński i Sp.
Gdańska 79 **Bydgoszcz** Tel. 295
Centrala Poznań.
Rok zał. 1893. — — Rok zał. 1893.

KINO KONKORDJA

Tel. 112. CHEŁMŻA ul. Kolejowa 24.

Dziś we wtorek, dnia 23 bm.

Wspaniały sensacyjny dramat wschodni w 10 aktach
p. t.:

Córka morza

Wspaniała gra artystów, interesująca treść i cudne zdjęcia z kraju wschodzącego słońca.

Nadprogram: arcywesoła komedja pt.

„Kajtuś w spódnicy"

Początek seansów: o godz. 7. i 9-tej